

W świecie bajek



Mówienie

1. Proszę odpowiedzieć na pytania:

Jakie są twoje ulubione bajki?

Jakie bajki są znane na całym świecie, a jakie tylko w twoim kraju?

Jakich bohaterów bajek lubisz najbardziej?

2. Proszę opowiedzieć bajkę o Kopciusku. Każda osoba w grupie mówi jedno zdanie. Zaczynamy od słów:

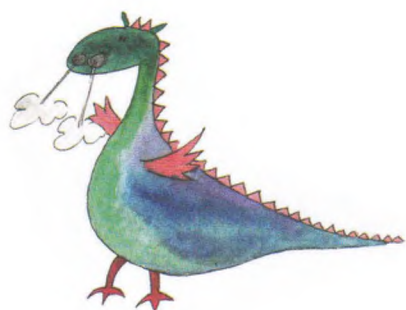
Dawno, dawno temu, za siedmioma górami, za siedzioma lasami...



Rozumienie tekstu

1. Proszę dopasować do obrazków bohaterów bajek podpisy z ramki.

smok, królowa, królowa, rycerz, krasnoludek, czarodziej, księżę, król, duch, księżniczka, wróżka, błazen, czarownica, królewicz



1. _____



2. _____



3. _____



4. _____



5. _____



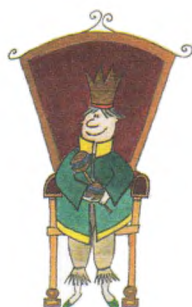
6. _____



7. _____



8. _____



9. _____



10. _____



11. _____



12. _____

2. Proszę uporządkować określenia czarodziejów i czarownic od najbardziej pozytywnego, przez neutralne po najbardziej negatywne.

czarodziejka, czarownica, czarownik, Baba Jaga, wiedźma, wiedźmin, mag, czarodziej, czaroksiężnik

.....

.....

3. Proszę przyporządkować atrybuty poszczególnym postaciom.

1) alchemik	A) czarny kot
2) wróżka	B) jajo
3) król	C) zbroja
4) smok	D) berło
5) Baba Jaga	E) kamień filozoficzny
6) rycerz	F) różdżka

1.	2.	3.	4.	5.	6.
E					

4. Z podanego scenariusza proszę wypisać tytuły pomieszanych w nim bajek.

1. Wypędzona z zamku przez złą macochę królewna trafia do lasu.
2. Znajduje pusty domek krasnoludków i zmęczona kładzie się w nim spać.
3. Wracają krasnoludki i budzą królewnę.
4. Królewna źle spała, bo spała na ziarnku grochu. Krasnoludki rozpoznają w niej prawdziwą królewnę.
5. Krasnoludki organizują bal.
6. Na bal przychodzi książę, który szuka żony.
7. Książę zakochuje się w królewnie.
8. Wybija północ. Królewna ucieka, gubiąc pantofelek.
9. Królewna trafia do domu babci, tam znajduje ją macocha, która częstuje ją zatrutym jabłkiem.
10. Królewna zasypia na 100 lat.
11. Królewicz przez 100 lat szuka swojej ukochanej, wreszcie już bardzo stary trafia do domku babci.
12. Przymierza pantofelek, pocałunkiem budzi królewnę i... ze zdumieniem stwierdza, że jest dla niego za młoda, więc umawia się z babcią.

- A. Królewna Śnieżka i 7 krasnoludków
- B.
- C.
- D.
- E.

5. Proszę głośno przeczytać bajkę z podziałem na role. Proszę zwrócić uwagę na pomieszanie konwencji literackich: bajka, realia i język.

Kabaret „POTEM”:

Bajka o Czerwonym Kapturku, pod tytułem cynicznym: „Szkoda babci”

autor: Władysław Sikora
cenne uwagi: Dariusz Kamys

Osoby: Narrator – bystry komentator; Czerwony Kapturek – takie małe i jaskrawe coś; Wilk – zwierz z takimi zębami; Księżę – złota przybłęda z innej bajki; Babcia – babcia werbalna

Narrator: – Dawno, dawno temu na świecie żyły same babcie, same Czerwone Kapturki i wilk. Byłoby tak do dziś, gdyby nie to, że wilk powyżerał prawie wszystkie babcie i prawie wszystkie Czerwone Kapturki. Została tylko jedna babcia, jeden Czerwony Kapturek i wilk. Ostatni Czerwony Kapturek niósł właśnie ostatniej babci ostatnią kolację. Tu należy dodać, że kto zjada ostatki ten jest piękny i gładki.

Czerwony Kapturek: – Jestem Czerwony Kapturek. Hej! Niosę koszyk dla babci. W koszyku mam same dobre rzeczy: placek, herbatę... placek i inne dobra... dobra, dobra. *(śpiewa)*

„Idę do babci przez ciemny las
ani nie boję się zwierza.
Mogę na przykład co jakiś czas,
nabrać zająca lub jeża.
Babcia tam czeka i głowi się,
co wnuczka w koszu przynosi?
Więc jak najszybciej dotrzeć tam chcę,
bo babci myślenie szkodzi!”

(nie wiadomo skąd pojawia się księżę w koronie, szukając czegoś na ziemi)

Księżę: – Dzień dobry, panienko.

Czerwony Kapturek: – Hej, dokąd to idziesz w tej złotej czapce?

Księżę: – Idę pocałować brzydką ropuchę, żeby zamieniła się w śliczną królewnę.

Czerwony Kapturek: – O, wielką moc mają twoje pocałunki!

Księżę: – E tam, w bajkach wszyscy to potrafią.

Czerwony Kapturek: – To poproś kogoś z bajki, żeby ciebie pocałował!

Księżę: – Na pewno poproszę.

(odchodzi w koronie nie wiadomo dokąd)

Czerwony Kapturek:

„Muszę do babci, bo babcię och!
lubię od stóp aż do głowy.
Całemu światu wyśpiewam to,
tylko nie powiem wilkowi!”

Wilk: *(pojawia się bez korony i bez uprzedzenia i staje za plecami Czerwonego Kapturka)* – A czego mi nie powiesz, Czerwony Kapturku?

Czerwony Kapturek: – A tego, że idę do babci!

(dryń)

Wilk: – A dlaczego mi nie powiesz?

Czerwony Kapturek: – Bo babcia jest dobra! A ty, wszystko co dobre zaraz byś zjadł..

Wilk: – O, nieprawda! Nie wszystko! Tu mam bilet autobusowy. Dobry, nie zjedzony! Dam ci go, jeśli mi powiesz, gdzie mieszka babcia i z czym najlepiej smakuje.

Czerwony Kapturek: – I tak ci nie powiem, że babcia mieszka pod numerem drugim i najlepiej smakuje w sosie brzoskwiniowym!

(DRYŃ)

Wilk: – To powiedz chociaż, gdzie jest numer drugi..

Czerwony Kapturek: – NIE POWIEM! *(Czerwony Kapturek zatyka sobie usta ręką, ale potem spod ręki konfidencjonalnie szepcze)* ...ale mogę pokazać. *(pokazuje)*

(DRRRR!!!)

Wilk: – To ja lecę, he he he! *(leci)*

Czerwony Kapturek: – Ja chyba jestem jakaś dziwna. Chociaż nic wilkowi nie powiedziałam, czuję się jak kapuś..

Książę: (*pojawia się w koronie nie wiadomo skąd*) – Halo, panienko, powiedz, czy nie widziałas brzydkiej ropuchy?

Czerwony Kapturek: – Widziałam brzydkiego wilka.

Książę: – E tam, wilki nie są zaczarowane. Nie warto się z nimi całować! Gdybyś zobaczyła ropuchę, to ucałuj ją ode mnie. (*idzie szukać żaby – hobbysta, czy co?*)

Czerwony Kapturek: – Dobrze! Ale teraz muszę do babci. Tup, tup, tup tup, tup, tup tup, tup, tup, tup...

Narrator: – Kiedy Czerwony Kapturek rozmawiała z księciem, wilk udał się do babci i dokonał na niej konsumpcji!... Następnie przebrał się za babcię i postanowił poczekać na Czerwonego Kapturka.

Wilk: – A zaczekam, zaczekam!

Czerwony Kapturek: – Na kogo zaczekasz?

Wilk: – Na ciebie Czerwony Kapturku!

Czerwony Kapturek: – Pardonsik... czy my się znamy?

Wilk: – Ależ oczywiście! Przecież jestem twoją babcią.

Czerwony Kapturek: – Bez ja! Nie wyglądasz jak babcia... dlaczego masz takie duże zęby?... Dlaczego w ogóle masz zęby?!

(oj)

Wilk: – Bo ja jestem babcia do orzechów.

Czerwony Kapturek: – Ty coś kręcisz, nie?

Wilk: – A kręcę, bo zjadłem już babcię, ale jeszcze bym coś przekąsił.

Czerwony Kapturek: – Absolutnie się nie zgadzam, żebyś mnie przekąsił! Ja ci mogę zaszkodzić, mam dużo cholesterolu, jestem bardzo niezdrowa, a potrafię też być niesmaczna, ugryzę cię w żołądek...

Wilk: – To najbardziej gadatliwy obiad w moim życiu... (*zabiera Czerwonego Kapturka ze sobą*)

Narrator: – Ze względu na szczególnie okrucieństwo tej sceny, konsumpcja Czerwonego Kapturka odbędzie się za kulisami.

Czerwony Kapturek: (*drze się*) – Aua, moja ręka! Aua, moja noga! Aua, moja druga noga! BABCIA? POSUŃ SIĘ!

Wilk: – Ale się najadłem... (*śpiewa gadzina*)

„Dobrze jest brzuch pełny mieć
pełny jak magazyn!
Nie wiadomo kiedy jeść
znowu się przydarzy.
Z pełnym brzuchem chodzę dziś,
co mi głód i nędza,
i tak dobrze byłoby
ale coś mnie skręca!”

Miałaś rację Czerwony Kapturku. Niedobrze mi. Muszę natychmiast do doktora od brzucha, ale czy w tej bajce jest doktor od brzucha, nie ma doktora od brzucha, są same brzuchy!

Książę: (*pojawia się w koronie nie wiadomo skąd, w nieco pochylonej pozycji*) – Żaba, żaba...

Wilk: – Ej ty! Narzeczony żaby! Znasz się na brzuchach?

Książę: – Czy się znam? Oczywiście się znam! Najlepsze brzuchy rosną na placu Pigalle...

Wilk: – No to pomóż złociutki! Przejadłem się babcią z Czerwonym Kapturkiem.

Książę: – O! Szykuje się płukanie żołądka. (*zagłąda w paszczę wilka*) UWAGA! Dziewczeta, będzie prysznic! (*zabiera wilka nie wiadomo dokąd*)

Narrator: – I wziął książę wilka na płukanie żołądka. Płukał, płukał, aż wypłukał Czerwonego Kapturka!

Książę: (*z wypłukanym Kapturkiem rozmawia swobodnie*) – Miło mi cię znów widzieć Czerwony Kapturku, choć wyglądasz jak z gardła wyjęta, he he. A gdzie babcia?

Czerwony Kapturek: – Babcia okazała się zbyt lekkostrawna i właśnie przed chwilą minęła dwunastnicę. (...)

Książę: (*żałuje*) – Uuuu, to szkoda babci.

Czerwony Kapturek: (*żałuje*) – Szkoda babci!

Książę: (*bardzo żałuje*) – Bardzo szkoda babci!

Czerwony Kapturek: (*żałuje podwójnie*) – Oj szkoda, szkoda!

Książę: (*przypomina kogo*) – Babci szkoda!

Czerwony Kapturek: (*wspomina*) – Taka fajna babeczka była...

Narrator: – I tak się skończyła ta historia. Książę przestał szukać żaby i został... mężem... szkoda babci, bardzo fajna była... mało jadła...

KONIEC



Gramatyka

ODMIANA RZECZOWNIKÓW NIEREGULARNYCH

KSIĄŻĘ			KSIĄDZ		
	I. pojedyncza	I. mnoga		I. pojedyncza	I. mnoga
M.	książę	książ- ę -a	M.	ksiądz	księża
D.	księcia	książ- ą -ø	D.	księdza	księży
C.	księciu	książ- ę -om	C.	księdzu	księżom
B.	księcia	książ- ą -ø	B.	księdza	księży
N.	księciem	książ- ę -ami	N.	księdzem	księżmi
Ms.	księciu	książ- ę -ach	Ms.	księdzu	księżach
W.	książę!	książ- ę -a!	W.	księżę!	księża!

CHRZEST			PRZYJACIEL		
	I. pojedyncza	I. mnoga		I. pojedyncza	I. mnoga
M.	chrzest	chrzty	M.	przyjaciel	przyjaciele
D.	chrztu	chrztów	D.	przyjaciela	przyjaciół
C.	chrztowi	chrztom	C.	przyjacielowi	przyjaciółom
B.	chrzest	chrzty	B.	przyjaciela	przyjaciół
N.	chrztem	chrztami	N.	przyjacielem	przyjaciółmi
Ms.	chrzcie	chrztach	Ms.	przyjacielu	przyjaciółach
			W.	przyjacielu!	przyjaciele!

Rzeczowniki *oko*, *ucho* w liczbie pojedynczej odmieniają się jak, np. *jabłko*, *echo*. Natomiast w liczbie mnogiej mają dwie odmiany. Odmiany **I** używamy, kiedy *ucho* i *oko* oznaczają narządy słuchu i wzroku. Odmiana **II** dotyczy tych wyrazów w znaczeniu przenośnym, np. *ucho dzbana*, *torby* (uchwył), *oko tłuszczu*, *sieci* (kropla).

UCHO				OKO			
	I. poj.	I. mnoga I	I. mnoga II		I. poj.	I. mnoga I	I. mnoga II
M.	ucho	uszy	ucha	M.	oko	oczy	oka
D.	ucha	uszu (uszów)	uch	D.	oka	oczu	ok
C.	uchu	uszom	uchom	C.	oku	oczom	okom
B.	ucho	uszy	ucha	B.	oko	oczy	oka
N.	uchem	uszami (uszyma)	uchami	N.	okiem	oczami (oczyma)	okami
Ms.	uchu	uszach	uchach	Ms.	oku	oczach	okach

Ćwiczenie gramatyczne



Proszę w miejsce kropek wpisać poprawne formy rzeczowników.

Dawno, dawno temu żyła sobie mała dziewczynka, która całymi nocami marzyła o przystojnymksiężciu.....⁰. Ale w okolicy jej chatki niełatwo było spotkać¹ (księżę), bo wszyscy oni mieszkali bardzo daleko. Dziewczynka potrafiła wieczorem się na progu domku, wpatrując się w jeden punkt, i siedzieć tam, wyobrażając sobie swojego² (księżę) tak długo, aż blask³ (księżyc) zaczynał odbijać się w jej modrych⁴ (oko). W takich chwilach niewiele docierało do jej⁵ (ucho), i choćby obok niej przejeżdżali⁶ (księżę), ona i tak nie podniosłaby⁷ (oko).

Pewnego dnia mała dziewczynka, która była już trochę starsza, została zaproszona do swojej ciotki, aby pomóc przy⁸ (chrzest) jednego z jej⁹ (dziecko). Dziewczynka miała po raz pierwszy w swoim życiu wziąć udział w ceremonii¹⁰ (chrzest). Jako prezent przywiozła swojej malutkiej kuzyneczce śliczny, szmaragdowy kubeczek z dwoma¹¹ (ucho). Musiała go bardzo dobrze zapakować, całą drogę pamiętać o¹² (ucho), uważając, żeby się nie urwały, bo były bardzo delikatne i kruche. Dzień przed¹³ (chrzest) cały dom był na jej głowie, bo ciotka zajmowała się swoimi przybyłymi z bardzo daleka¹⁴ (przyjaciel). Dziewczynka opiekowała się wszystkimi¹⁵ (dziecko), zaniosiła¹⁶ (ksiądz) jakieś potrzebne do¹⁷ (chrzest) dokumenty, a potem gotowała zupę, przyglądając się pływającym w niej¹⁸ (oko) tłuszczu.

A jak dalej potoczyła się ta bajeczka? Czy mała dziewczynka, która już nie była taka mała, spotkała w końcu swego¹⁹ (księżę)? Czy spojrzeli sobie wreszcie w²⁰ (oko)? Czy jakieś znaczenie w tej historii należy przypisać²¹ (chrzest) i dwóm delikatnym, kruchym²² (ucho) szmaragdowego kubeczka?

Mówienie



Proszę w parach spróbować przygotować zakończenie bajki o małej dziewczynce.

Pisanie



1. Proszę napisać własną bajkę, która weźmie udział w konkursie: *Najoryginalniejsze bajki*.
2. Proszę napisać scenariusz bajki, którą wystawi Pan/i ze swoją grupą.

3 SKĄD SIĘ WZIĘŁY WIERZENIA I POPULARNE PRZESĄDY?

Człowiek

POZNAWAJ SŁOWA AKTYWNIE!

Zabobony i przesady

wróżyc/powróżyc → (z czego?) z kart, z ręki, z fusów
| wróżba → (jaka?) dobra, zła
| wróżka → (jaka?) dobra, zła

czarować

| czarownik (M)
| czarownica (K)

→ zaczarować (kogo?) w (co?) = zamieniać/zamienić (kogo?) w (co?)

urok

→ rzucać/rzucić (co?) urok (na kogo?) na dziecko

zakęcie

→ wypowiadać/wypowiedzieć (co?) zakęcie

klątwa

→ rzucać/rzucić (co?) klątwe (na kogo?) na króla

jasnowidz

osoba, która umie czytać w myślach, przewidywać przyszłość

amulet

przedmiot, który rzekomo ma magiczną moc

przesąd = zabobon

| przesądny
| zabobonny

taki, który wierzy w tajemnicze związki między zjawiskami, w fatalną moc słów

przepowiadać/przepowiedzieć (co?) przyszłość

| przepowiednia

wierzyć/uwierzyć

→ (w co?) w duchy, w Boga
→ (komu?) rodzicom, koledze

| wiara

przeczuwać/przeczuć (co?)

| przecucie → mieć (co?) przecucie

pech

→ mieć (co?) pecha

| zapeszać/zapeszyć

A Proszę dopasować definicje do zwrotów.

1. rzucić urok
2. wypowiedzieć zakęcie
3. rzucić klątwe
4. mieć przecucie
5. przepowiadać przyszłość

- a. — wypowiedzieć słowa, którym przypisuje się magiczną moc np. abrakadabra
- b. — czuć, że coś się stanie
- c. 1 wypowiedzieć słowa, wykonać gesty, które mają komuś zaszkodzić
- d. — mówić, co stanie się w przyszłości
- e. — wypowiedzieć słowa, które wykluczają osobę ze społeczności, np. kościelnej

B Proszę podpisać rysunki wyrazami z ramki.

krasnaludek czarownica magik zjawa czarnoksiężnik wampir troll
duch elf wróżka



1. _____



2. magik



3. _____



4. _____



5. _____



6. _____



7. _____



8. _____



9. _____



10. _____

SPRAWDŹ, CZY WIESZ!

I Proszę uzupełnić brakujące słowa, pamiętając o ich poprawnej formie.

Przykład: Moja ciotka umie w r ó z y ć z ręki.

1. Nie wiem, czy zdam ten egzamin. Mam bardzo złe **p** _____.
2. Papież rzucił **k** _____ na króla Bolesława, za to, że kazał zamordować biskupa Stanisława.
3. Czarownica **z** _____ księcia w żabę.
4. Najpierw trzeba stanąć twarzą do lustra, a potem **w** _____ zaklęcie.
5. Niby nie jestem **p** _____, ale, widząc kominiarza, zawsze na wszelki wypadek łapię się za guzik.
6. – Powodzenia na egzaminie!
– Nie dziękuję, żeby nie **z** _____.
7. Zmienił się nie do poznania! Jakby ktoś **u** _____ na niego rzucił.
8. – Czarny kot przebiegł mi drogę!!!
– Nie martw się! To tylko niemądry **z** _____.

II Czy znaczenie podanych par jest takie samo (TS), czy różne (R)?

Przykład: jasnowidz – osoba, która umie czytać w myślach

- | | | |
|--------------------------------|--|------|
| 1. przesąd | – wiara w magiczne związki między zjawiskami, wiara w fatalną moc słów | TS R |
| 2. zaklęcie | – przedmiot o magicznej mocy | TS R |
| 3. „To nie wróży nic dobrego.” | – „Chyba stanie się coś złego” | TS R |
| 4. rzucić urok | – powiedzieć/zrobić coś, co ma komuś zaszkodzić | TS R |
| 5. czarownica | – postać z bajek; jej atrybutem często jest miotła | TS R |
| 6. krasnoludek | – postać z bajek, która zazwyczaj jest nieprzyjazna ludziom | TS R |
| 7. przeczucie | – przewidywanie oparte na intuicji | TS R |
| 8. amulet | – magiczne słowa | TS R |
| 9. pech | – niepomyślny zbieg okoliczności | TS R |
| 10. wróżka | – postać z bajek, która za pomocą czarów sprzyja bohaterom lub utrudnia im życie | TS R |

Pamiętaj!

W Polsce nie dziękujemy, kiedy ktoś życzy nam powodzenia, żeby nie zapeszać (nie zrobić czegoś, co może być złym znakiem, złą wróżbą).

Wróżka prawdę ci powie...

Wiara we wróżby jest stara jak świat. Skłonność do magicznego myślenia odziedziczyliśmy po naszych przodkach. Nasi pradziadkowie, którzy mało wiedzieli o świecie, sięgali po różne magiczne rytuały, by zapewnić sobie pomyślność.

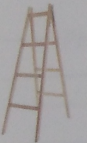
Dziś, w erze komputeryzacji i odkryć naukowych, sztuka przewidziania przyszłości nadal cieszy się zainteresowaniem. Wiele osób, chcąc poznać przyszłość, udaje się do wróżki. Wierzmy także w sny (zdaniem psychologów, w ten sposób podświadomość uzmysławia nam, że problemy, o których nie chcemy pamiętać, oczekują szybkiego rozwiązania). Jesteśmy również przesądni. Widząc czarnego kota, przebiegającego drogę, zastanawiamy się, co też złego przydarzy nam się tego dnia.

A oto źródła niektórych przesądów:



Łaska losu zaklęta w podkowie

Umieszczona na ścianie lub drzwiach ma chronić przed czarownicami, które podobno boją się koni.



Nie przechodź pod drabiną

Kiedyś wierzono, że na czubku głowy człowieka mieszka duch opiekuńczy. Przechodząc pod drabiną, niepotrzebnie go irytujemy.



Kominiarz przynosi szczęście

Przesąd ten zrodził się w czasach, gdy od tego, czy komin został dobrze wyczyszczony, zależało ogrzewanie domu i możliwość przyrządzenia ciepłego posiłku. Guzik, za który się łapiemy, myśląc życzenie, spełnia funkcję amuletu.



Nie wstawaj lewą nogą

Ta strona ciała od niepamiętnych czasów była uważana za gorszą. Muzułmanom do dziś lewa ręka służy do czynności uważanych za nieczyste.

13

Nic dobrego nie spotka cię w piątek trzynastego, czyli pechowa trzynastka

Niechęć do 13 pochodzi prawdopodobnie ze starożytnej Babilonii, gdzie system liczbowy był oparty na cyfrze 12, uważanej za świętą. Było więc 12 miesięcy w roku, 12 godzin w ciągu dnia i nocy, 12 znaków zodiaku.



Odpukaj w niemalowane drewno

Źródeł odpukiwania należy szukać w średniowieczu, kiedy zwykle darowano winy przestępcy, który zapukał do drzwi kościoła.



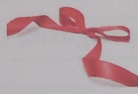
Stłuczesz lustro – siedem lat nieszczęścia

Dawniej wierzono, że w wizerunku odbitym w lustrze mieszka dusza. Rozbicie lustra pozbawia więc ją mieszkania.



Czarny kot przebiegający drogę

W średniowieczu czarnego kota przebiegającego drogę uznawano za wystannika szatana.



Czerwona wstążka – chroni przed urokiem

Czerwony kolor już w starożytnym Rzymie był wykorzystywany jako znak chroniący przed wszelkim złem. Przy dziecięcych wózkach i łóżeczkach często zawieszano czerwoną kokardkę lub medalik czy krzyżyk na czerwonej wstążeczce, aby odpędzić od dziecka złe moce.



Rozsypana sól

Zwiastuje awanturę. Sól była w dawnych czasach tak kosztownym i pożądanym produktem, że jej utrata wzbudzała ogromne emocje. Mogła więc doprowadzać do wielkiej kłótni.

(na podst. <http://www.fakt.pl/Wielki-ranking-przesadow>)

Słowniczek

skłaniać/sklonić (kogo? do czego?)

| skłonny (do czego?)

| skłonność (do czego?)

chronić/ochronić (kogo? przed kim?/czym?)

zapewniać/zapewnić (kogo? o czym?)

zmysł

| zmysłowy

| uzmysławiać/uzmysłować (co? komu?) *sprawiać, że ktoś staje się świadomy jakiejś rzeczy, że zaczyna sobie zdawać z niej sprawę***wina**

→ darować/podarować (co?) winę

funkcja

→ pełnić (co?) funkcję

zwiastować (co?) awanturę = zapowiadać (co?) awanturę**III Proszę odpowiedzieć na pytania, wykorzystując wyrazy podane w nawiasach.**

*Przykład: Czy obecnie ludzie interesują się przepowiadaniem przyszłości? (cieszyć się)
Sztuka przepowiadania przyszłości **cieszy się** obecnie dużym zainteresowaniem.*

1. Dlaczego wierzymy w sny, znaki i symbole? (skłonność, odziedziczyć)

2. Dlaczego ludzie udają się do wróżki? (chęć, przyszłość)

3. Czy w sny należy wierzyć? (problem, rozwiązanie, zdanie)

4. Dlaczego, widząc kominiarza, łapiemy się za guzik? (pełnić funkcję, amulet)

5. Dlaczego „13” jest uważana za pechową? (niedoskonały)

6. Dlaczego odpukujemy w niemalowane drewno? (odpuścić winy, pukać)

7. Dlaczego czarny kot przynosi pecha? (wysłannik diabła)

8. Jaką funkcję, według wierzeń, pełni czerwony kolor? (chronić, zło)

9. Dlaczego rozsypana sól zwiastuje awanturę? (kosztowny, pożądany, doprowadzić)
